

20 LAT NOWICJATU TOWARZYSTWA SALEZJAŃSKIEGO W SWOBNICY 1983–2003

redaktor: ks. Bolesław Leciej¹

Recenzja

ks. Jarosław Wąsowicz SDB

Po zakończeniu II wojny światowej salezjanie z entuzjazmem podjęli zaproszenie Prymasa Augusta Hlonda do zaangażowania się w duszpasterstwo na Ziemiach Zachodnich i Północnych. Przez lata posługi w parafiach na Ziemiach Odzyskanych wpisali się na trwałe w historię powstałych na tych terenach struktur Kościoła Katolickiego². Po roku 1989 salezjanie mogli także rozpocząć działalność oświatowo – wychowawczą, poszerzając w ten sposób zakres swojego oddziaływania na ludzi młodych. Na terenie archidiecezji szczecińsko – kamieńskiej, oprócz kilku placówek parafialnych, salezjanie prowadzą także dwa zespoły szkół (w Szczecinie na ul. Ku Słońcu i ul. św. Jana Bosko) oraz Międzyszkolną Bursę Towarzystwa Salezjańskiego (na ul. Ku Słońcu). Mocne zakorzenienie się zgromadzenia salezjańskiego w lokalnych strukturach Kościoła szczecińsko – kamieńskiego zaowocowało także działalnością Nowicjatu Towarzystwa Salezjańskiego w Swobnicy. W roku 2003 ten dom formacyjny przeżywał jubileusz 20 – lecia istnienia.

Z racji obchodzonego jubileuszu staraniem Inspektoratu Towarzystwa Salezjańskiego w Pile ukazała się pozycja „20 lat Nowicjatu Towarzystwa Salezjańskiego w Swobnicy 1983 –2003” Redaktorem książki jest ks. Bolesław Leciej. Historia domu formacyjnego w Swobnicy jest z nim ściśle związana z racji pełnienia przez niego w minionym dwudziestolecu nieprzerwanie funkcji magistra nowicjuszy.

W książce odnajdziemy szereg artykułów związanych z historią swobnickiego nowicjatu, historią salezjanów w Polsce a także dotyczących problematyki formacji początkowej kandydatów do kapłaństwa w zgromadzeniu salezjańskim. Pozycję otwierają przedmowy magistra nowicjatu i ks. inspektora Jerzego Worka. W pierwszym artykule zatytułowanym „Dzieło

¹ Piła 2003, stron: 123.

² Działalność salezjanów na terenach Ziem Odzyskanych podsumowują prace ks. Jana Pietrzykowskiego: Obecność salezjanów inspektorii św. Stanisława Kostki na Ziemiach Odzyskanych w latach 1945 –1952. Kutno 1990.; Salezjanie na Ziemiach Zachodnich i Północnych (1945 –2000). Służba Kościołom lokalnym a realizacja własnego posłannictwa., „Roczniki Teologiczne”, t. XLVIII z. 4 (2001), 211–229.

ks. Bosko trwa” (s. 7-19), ks. Henryk Jacenciuk, pierwszy inspektor salezjańskiej prowincji św. Wojciecha w Pile, który powołał do życia nowicjat w Swobnicy, przybliży czytelnikowi krótką historię zgromadzenia salezjańskiego w Polsce oraz okoliczności utworzenia nowego salezjańskiego nowicjatu w 1983 r. W kolejnym tekście, ks. B. Leciej dokonuje refleksji nt. „Nowicjat miejscem i czasem osiągnięcia salezjańskiej dojrzałości powołaniowej” (s. 20 – 29). Swoje rozważania zamyka w czterech zasadniczych punktach: formacji ludzkiej, duchowej, intelektualnej oraz wymiarze wychowawczo – duszpasterskim formacji nowicjackiej. Kolejny autor, ks. Zenon Kapłon, w artykule: „Miejsca formacji nowicjackiej polskich kandydatów do Zgromadzenia Salezjańskiego” (s. 30 –44) przedstawia krótką historię polskich nowicjatów Towarzystwa św. Franciszka Salezego (salezjanów) a także rys historyczny dwudziestolecia nowicjatu w Swobnicy. Dalej odnajdziemy w książce wspomnienie z czasów pierwszego nowicjatu, widziane oczyma jednego z ówczesnych nowicjuszy - Marka Barejki, zatytułowane: „Wszystko, co zrobiliśmy wspólnie, dodawało nam nowej energii”(s. 45 – 47).

W omawianej pozycji trafiamy dalej na zestawienia statystyczne. Kleryk Michał Mejer przedstawia personel nowicjatu Towarzystwa Salezjańskiego w Swobnicy w latach 1983 – 2003 (s. 48-54). W minionym dwudziestoleciu w działalność nowicjatu było zaangażowanych 47 współbraci mieszkających w Swobnicy. Funkcję spowiednika pełniło w nowicjacie 14 kapłanów. Wykłady oraz zajęcia dodatkowe (głównie z muzyki) prowadziło 49 osób. Koadiutor Michał Afek prezentuje „Zestawienie neoprofesorów Inspektorii Pilskiej w latach 1980 –2002” (s. 55 –62). Zestawienie obejmuje nowicjuszy inspektorii św. Wojciecha, którzy złożyli pierwszą profesję w domach formacyjnych w Czerwińsku oraz w Swobnicy w latach 1979 – 2002.

Kolejne artykuły zamieszczone w jubileuszowej publikacji dotyczą historii Swobnicy. Ich autorami są miejscowi parafianie. Piotr Brodowski zamieszcza wypowiedź dotyczącą udziału nowicjatu w życiu parafii św. Kazimierza w Swobnicy (63 –64), natomiast Jarosław Borowiec zapoznaje czytelników z dziejami tej miejscowości w tekście „Swobnica – rys historyczny” (s. 65 – 70). Ostatnim tekstem zamieszczonym w omawianej książce, jest artykuł nowicjusza Wiesława Psionki „Najważniejsze wydarzenia w dwudziestoletniej historii salezjańskiego nowicjatu w Swobnicy” Tekst w całości jest oparty na Kronikach Nowicjatu zdeponowanych w archiwum domu salezjańskiego w Swobnicy. Uzupełnieniem powyższych tekstów jest aneks: „Historia nowicjatu w Swobnicy w fotografii” (s. 105 –123).

Największe zastrzeżenia omawianej pozycji budzą przyjęte w niej rozwiązania metodologiczne. Wydaje się, iż w tego typu publikacjach aparat naukowy powinien być ujednolicony. Tymczasem jest on stosowany dowol-

nie. W tekście ks. B. Lecieja odniesienie do dokumentów dotyczących formacji nowicjackiej odnajdziemy bezpośrednio w tekście. Ks. Kapłon stosuje przypisy dolne, a bibliografię umieszczoną na końcu, podobnie jak Jarosław Borowiec bibliografię umieszcza na końcu swojego tekstu i nowicjusz W. Psionka. W ostatnim tekście przypisy zasadniczo powinny być w ogóle pominięte, gdyż relacja o najważniejszych wydarzeniach w historii nowicjatu poza jednostkowymi przypadkami oparta jest głównie na rękopiśmiennych kronikach, natomiast w artykule jest ich aż 159 i nie są prawidłowo cytowane.

Inną wadą metodologiczną jest nieprawidłowa, jak się wydaje, kolejność umieszczenia poszczególnych tekstów. W prezentowanej pozycji teksty naukowe umieszczone są na przemian ze wspomnieniami i zestawieniami statystycznymi, a powinny być raczej wyraźnie oddzielone od siebie. Ponadto nie udało się także uniknąć drobnych błędów w zestawieniach statystycznych.

Powyższe zastrzeżenia nie umniejszają jednak w zasadniczy sposób wartości omawianej książki. Porządkuje ona w dwudziestoletni okres istnienia nowicjatu w Swobnicy. Historię tego domu formacyjnego ukazuje w szerokim kontekście innych domów nowicjackich przeznaczonych dla polskich kandydatów do Zgromadzenia Salezjańskiego, a także w kontekście historii prowincji salezjańskiej św. Wojciecha. Wpisuje się w ten sposób w poczet licznych publikacji omawiających historię salezjanów w Polsce. Na pewno znajdzie czytelników pośród współbraci inspektorii św. Wojciecha, którzy pierwszy etap swojej zakonnej formacji przechodzili właśnie w Swobnicy. Polecić należy ją także badaczom dziejów Kościoła na Pomorzy Zachodnim, mieszkańcom parafii Swobnica i wszystkim miłośnikom historii tamtejszego regionu.